

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA

Miesięcznie w ekspedycji	2,20 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach	2,30 „
Na pocztę, już z odnośnieniem	2,54 „
Kwartalnie w ekspedycji	6,60 „
Na pocztę, już z odnośnieniem	7,62 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA :

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłomaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: † Jolanta wd.; Adolf b. w.
Sobota: Efreim Syr. d. w. dr.

CHOJNICE, sobota dnia 18. czerwca 1927 r.

Słońca wschód 3.15, zachód 19.58.
Księżycy wschód 21.53 zach. 7.44

Germanizacja mniejszości polskiej.

Jak już donosiliśmy, wygłosił w piątek dnia 10. czerwca pruski minister spraw wewnętrznych Grzesinski w Królewcu, tej baszcie hakatyizmu, wielką mowę agitacyjną. Pomiędzy innymi sprawami które nas mniej interesują, poruszył p. min. też sprawę mniejszości polskiej w Prusach Wschodnich i wyraził się tu — podług doniesień prasy niemieckiej — jak następuje:

„Mogę tylko zawsze wskazywać na fakt, że w konstytucji wejmarskiej mniejszościom narodowym uroczyste zagwarantowano swobodny rozwój narodowościowy“ (freie volkstümliche Entwicklung). Mnie zaś, pruskiemu ministrowi spraw wewnętrznych, obrona i przeprowadzenie wszystkich przepisów konstytucji leży szczególnie na sercu. Co zaś konstytucja i międzynarodowe układy mniejszościom narodowym zapewniają, będzie dotrzymane i przeprowadzone. Jasnym jest atoli, że prawo mniejszości do obrony nie może stać się przywilejem (Vorrecht). W naszym własnym kraju nie można nam za złe brać, że staramy się o utrzymanie kultury niemieckiej pr. y granicach Niemiec i wychowawczymi środkami pokojowymi usiłujemy bez wszelkiego usiłunku zachować kulturę tę jako miarodajną właśnie w dzielnicach granicznych. (In unserem eigenen Lande wird man es uns nicht verdenken koennen, wenn wir bestrebt sind, deutsche Kultur an Deutschlands Grenzen zu erhalten, und mit friedlichen Mitteln der Erziehung ohne jede Unterdrueckung uns bemuehen, sie massgebend gerade in den Grenzgebieten zu erhalten.) Usilnie życzę sobie, ażeby we wszystkich krajach członkowie mniejszości niemieckiej i ich organy tak samo były traktowane, jak mniejszości u nas w Prusach i w Niemczech“.

Dziwnie to odezwanie się ministra. W pierwszej części przemówienia odzywał się p. Grzesinski przychylnie o mniejszościach, aby zaraz w części drugiej tegoż samego przemówienia wygłaszać zdania, które niepokój i zdziwienie w kołach mniejszości polskiej Prus Wschodnich wywołać muszą. Jakżeż się ma przeprowadzać „swobodny rozwój mniejszości narodowych, jeśli p. minister każe utrzymać kulturę niemiecką „pokojowymi środkami wychowawczymi“?

Stara to i znana nam z czasów przedwojennych piosnka niemiecka, a tłem jej — najpodlejsza obłuda. Przecież kultura niemieckiej w Niemczech nikt i nic nie zagraża, rodowici Niemcy nie są skazani na utratę swojej rodzimej kultury, zatem ule trudno się domyśleć, iż chodzi tu jedynie o stosowanie tych znanych „pokojowych środków wychowawczych“ wobec mniejszości polskiej na Mazurach, na Warmji i na Przywiślu.

Słowa te p. ministra należy wyjaśnić. Z przemówienia jego wynika, iż nie jest on zwolennikiem germanizacji za pomocą gwałtownych środków. On zamierza germanizować z pomocą „pokojowych środków wychowawczych“ (friedliche Mittel der Erziehung), co my starzy praktycy uważać musimy za dużo gorszy zamiar.

Rozumie się, iż teraz, po przemówieniu najmiarodajniejszej osobistości w Prusach,

Wyrok na mordercę Wojkova.

Sąd doraźny skazuje Borysa Kowerdę oskarżonego o zabójstwo posta sowieckiego w Warszawie, Plotra Wojkova z art. 453 kk., oraz paragrafu 15 przepisów przejściowych do kk. na bezterminowe ciężkie więzienie. Jednocześnie sąd do-

rażny wobec okoliczności łagodzących wnosi do p. Prezydenta Rzplitej o zmniejszenie kary do 15 lat ciężkiego więzienia.

Wyrok wydano w ub. środę o 12.20 w nocy.

Rozmowa z Briandem.

Geneva Briand konferował długo ze Stresemannem, a po powrocie odmówił wszelkich informacji nawet najbliższym dziennikarzom.

Zdaje się, że głównie była mowa o twierdzeniach wschodnich i choć, jak zwykle Briand jest optymistą, to jednak zapewne napotkał opór Stresemanna, obawiającego się swoich nacjonalistów.

Na zapytanie, co myśli o sytuacji polsko-sowieckiej, Briand odparł: Polska data

dowod wielkiej rozważli i taktu w tym i postąpiła z największą poprawnością i sprawiedliwością

Przynosi jej to zaszczyt i świadczy o wyjątkowej zimnej krwi i politycznej zdolności jej polityków.

Sądzę, że w tych warunkach zatarg należy uważać za szczęśliwie zlikwidowany, bo przy dobrej woli obu stron nie widzę, aby kontynuowanie konfliktu komukolwiek mogło przynieść korzyść.

Skutki agitacji bolszewickiej przeciw Polsce.

Moskwa. Donoszą tu z Kijowa, iż nieobliczalna agitacja prowadzona nie bez porozumienia ze sferami rządowymi, ukraińskiej S. S. S. R., doprowadziła do gwałtownych incydentów przeciw Polsce. Po ostrych przemówieniach na zwołanych w kilku punktach miast wleczach w sprawie zamordowania posta Wojkova, tłum

złożony w znacznej mierze z wyrostków i szumowin miejskich rzucił się na sklepy polskie demoluując niektóre z nich. Mimo tych faktów, języczne stosunków uprawiane przez prasę kijowską nie ustało. Oba widać się dalszych ekscesów na tle agitacji antypolskiej

Niemcy odrzucają kontrolę fortyfikacji wschodnio-pruskich.

Geneva. Rząd niemiecki notyfikował wczoraj przedstawicielom mocarstw, zasiadających w Radzie Ambasadorów. Francji, Anglii, Włoch i Belgii, że prace niwelacyjne przy burzeniu 34 schronów betonowych w fortyfikacjach na granicach wschodnich Niemiec są ukończone.

Geneva. Podczas wczorajszych rozmów między Stresemannem, a Briandem i Chamberlainem poruszana była także sprawa fortyfikacji wschodnio-pruskich.

W związku z tem twierdzą w kołach niemieckich, że w sprawie skontrolowania zniszczonych fortyfikacji wschodnich powstają już po pierwszych wstępnych obradach, które zdawały się wskazywać na możliwość pewnego rozwiązania, pewne

bardzo znaczne trudności, ponieważ Niemcy nie podzielają stanowiska państw sojuszników, aby kontroli zniszczonych fortyfikacji wschodnich dokonano w drodze inspekcji przez trzech berlińskich attaché wojskowych. W takich okolicznościach najbliższe rokowania w tej sprawie ujawnią przypuszczalnie poważne trudności. W kołach delegacji niemieckiej oczekują dalszych pertraktacji między ministrami spraw zagranicznych w sprawach, interesujących bezpośrednio Niemcy, nie bez poważnych obaw, ponieważ delegacja niemiecka na inspekcję fortyfikacji wschodnich w postaci jakiegokolwiek kontroli nie zamierza się zgodzić w żadnym razie.

Wśród stronnictw.

Zapowiedź rozłamu w „Wyzwoleniu“ — Jedno ze skrzydeł łączy się ze Stronnictwem Chłopskim?

Warszawa. W związku z kongresem „Wyzwolenia“ należy stwierdzić, że w tonie tego stronnictwa zarysowują się poważne fermenty. Mimo narazie łagodnego nastroju opozycyjnego, jaki uwi doczł się w przyjętych uchwałach, grupa opozycjonistów prowadzi w dalszym ciągu akcję wewnątrz stronnictwa która doprowadzić może do rozłamu. Jak wiadomo w „Wyzwoleniu“ stary się dwa kierunki: rządowy i opozycyjny. Rządow, czyli grupa t. zw. peowiecka ma wystąpić z partii i połączyć się ze Stronni-

ctwem chłopskim.

Robotnik“, omawiając wyniki zjazdu „Wyzwolenia“ podkreśla utartym już od miesięcy sposobem, że rząd obecny nie niema wspólnego z rządem zaufania demokracji polskiej. Znamiennie, iż artykuł „Robotnika“ stwierdza, iż w rządzie niema obecnie ani jednego ministra, któryby wyrażał wolę Polski pracującej. Jest to wyraźne stwierdzenie, iż P. P. S. nie chce mieć nic wspólnego z min. Moraczewskim i Jurkiewiczem.

władze wschodniopruskie, a nie tylko władze, boć i wszystkie organizacje niemieckie na terenie Prus Wschodnich,

trzymać się będą wygłoszonych nauk ministerjalnych i pozostawiają wszystko po dawnemu. Szkoła spokojnie (friedlich)

będzie germanizowała dzieci mazurskie, warmińskie i przywiślańskie polskie, dzieci młodsze będą germanizować w niemieckich ochronkach pod płaszczykiem pokojowej „Jugendpflege“ i „Wohlfahrts-pflege“, a młodzież pozaszkolną zagarnie się zupełnie „friedlich“ do organizacji przeciwpolskich, żyjących i utrzymywanych kosztem rządu i funduszami „Ostmarkenvereinu“. Urzędnicy i nauczyciele będą Polaków germanizowali spokojnie (friedlich) dalej, jak dotychczas, i zdawać im się będzie, iż się zasłużyli dobrze kulturze.

P. Grzesinski jest, o ile wiemy, socjalistą i dziwić się musimy, że wygłasza mowy tego rodzaju. Przecież socjaliści twierdzą, iż dla nich niemasz germanizacji, że się wszelkiej krzywdzie podobnej przeciwdziałają, a tu czołowy przedstawiciel partyjny wyraża się w sposób tak krzywdzący? Otóż zdaje się, iż dopiero na gruncie Prus Wschodnich poddano mu myśl stosowania środków „pokojowych“, według starego systemu, przyjętego od bardzo dawna na Mazurach. Tam się postępuje właśnie podług takiej recepty. Ostrożnie i „friedlich“ dąży się do wytkniętego celu, aby z Mazurów polskich zrobić dobrych Niemców.

Polityka taka, niiby pokojowa, ale wytrwała i idąca bezwzględnie do swego celu, to sposób stokroć gorszy, niż polityka gwałtu, przeciwko której się przecież jakoś bronić można.

Czyż p. minister Grzesinski uważa taką politykę mniejszościową — swobodnym rozwojem narodowościowym i życzy sobie, aby członkowie mniejszości niemieckiej w krajach innych traktowani byli tak samo, jak mniejszości, specjalnie epolski, w Prusach Wschodnich i reszcie Niemiec?

Wychodząc z założenia znanego od wieków w Polsce przysłowia „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie“, nie pozostanie nam nic innego, jak stosować tę samą miarę do mniejszości niemieckiej w Polsce. Jakkolwiek obecnie więcej wlatu u nas z innej strony, to przyjdzie przecież i w Polsce czas, kiedy będziemy oddawali w polityce dobrem za nadobne.

Nie będziemy wobec naszych mniejszości niemieckich stosowali polityki gwałtu, ale „pokojową (friedlich) politykę wynaradawiania dzieci i młodzieży niemieckiej“. Dziś się w Niemczech wynaradawia dziesiątki tysięcy dzieci polskich.

Bierzmy z Niemców przykład, gdyż oni sobie życzą, abyśmy według ich wzoru postępowali. J. K. Z.

Zmierzch dyktatury osobistej w Rosji Sowieckiej.

Kryzys wewnętrzno-polityczny w Rosji sowieckiej zatacza coraz szersze kręgi. Już po nadejściu pierwszej wiadomości o zamiarach Anglii w kierunku zerwania stosunków z sowietami, stało się rzeczą jasną, że ta katastrofa dyplomatyczna będzie musiała wyrzucić wpływ na dalszy rozwój wypadków wewnętrzno-politycznych w państwie sowietów.

W ciągu ostatniego roku rząd dyktatury osobistej Stalina znajduje się w stadium chronicznego kryzysu. Tylko żelaznej ręce obecnego kierownika rosyjskiej partii komunistycznej jest do za-

Najnowsze wiadomości.

(Informacje własne.)



Borys Kowarda
zabójca posła sowieckiego Wojkowa.

Proces Kowardy.

Warszawa, (Radio). W sobotę przed południem o 10 i pół rozpoczął się proces przeciwko zabójcy Wojkowa. Sala nie mogła wprost pomieścić publiczności, która się zebrała tam celem przysłuchania się przebiegowi procesu. Oprócz prasy widziano jeszcze dużo przybyszów z wesołnych rubleży Rzeczypospolitej. Silny kordon policji otaczał cały gmach sądowy, publiczność wpuszczano tylko za kartkami, przezebrać trzeba było się 5 do 6 razy legitymować. O godz. 10 i pół wprowadzono Kowardę na salę sądową. Kowarda jest czystym typem Rosjanina i wygląda bardzo blado. Oczy zapiekane świadczą równocześnie o bezsennej spędzonych nocach. Broni go 4 adwokatów. Po stwierdzeniu personalii pyta się go sędzia, jakiej jest narodowości? Kowarda odpowiada: Nie wiem. Następnie pyta się go sędzia, czy poczuwa się do winy. Kowarda odpowiada: Przyznam, że zamordowałem posła Wojkowa, jednak nie poczuwam się do żadnej winy, gdyż Wojkowa osobiście nie znałem.

Na pytanie, dlaczego zamordował Wojkowa, K. odpowiada: Zabijałem Wojkowa za wszystko, co zawinił bolszewicy w Rosji.

Już od dnia 15. t. m.

przyjmują poczty i listowi pieniądze za abonament, prosimy więc pamiętać o tem i odnowić przedpłatę.

Tego lata nie wolno nikomu przestać czytania dobrego narodowego, katolickiego i bezpartyjnego piśm, gdyż za dużo się waży obecnie w polityce zagranicznej i wewnętrznej, co każdego z Czytelników bardzo blisko obchodzi. Trzeba być o wypadkach poinformowanym, aby w danym razie nie ponieść szkody. Wojny, zatargi polityczne na wszystkie strony, niepokoje itd. zajmują dziś każdego, a takiego palnego materiału jest właśnie obecnie w powietrzu bardzo dużo.

Prosimy użyć formularz kwitu, wydrukowany na stronie ostatniej gazety u dołu i wręczyć pieniądze albo na pocztę wprost, albo listowemu dość wcześnie, aby nie było przerwy w dostarczaniu gazety.

ADMINISTRACJA.

ZE ŚWIATA.

Ametysty w południowej Afryce.
W południowej Afryce, w pobliżu Johannesburgu odkryto na głębokości kilku stóp zaledwie pod ziemią, pokład ametystów długości z górą 5-ju mil angielskich. Południowa afrykańskie ametysty odznaczają się niezwykłą piękną koloru i blasku.

Rubens w cerkwi.
Moskwa. W cerkwi wiejskiej w Łobanowie wykryte zostały cztery oryginalne obrazy Rubensa, które przewlezione mają być do jednego z muzeów stołecznych.

Cholera w Indjach.
Dane statystyczne wykazują, że w przeciągu ostatnich 14 tu lat przeciętna liczba zgonów, spowodowanych przez cholere, w prowincji Bihar i Orissa w Indjach, wynosiła 200 osób dziennie. W 1918 r. było 30 000 śmiertelnych wypadków. W 1920 r. pomimo ogólnego sprzeciwu 30.000 ludziom zaszczepiono cholere. Niechęć do szczepienia wzrasta i w roku zeszłym zaledwie 6000 osób poddało się ochronnej operacji.

Łącznie z kursem urzędu Stowarzyszenia Kat. Młodzieży Żeńskiej przy farze czwartek, 30 czerwca br. wieczorem przyjęcie dla delegatek z różnemi niespodziankami. Każde Stowarzyszenie musi na kurs wysłać przynajmniej jedną członkinię zarządu.

Wyjazd Kursistek w piątek 1 lipca po południu.

Z WOJEWÓDZTWA.

CHOJNICE, dnia 17. czerwca 1927 r.

— Boże Ciało, jako najuroczystsze święto w świątce katolickiej, a zwłaszcza dla nas Polaków pamiętne z powodu szukan za czasów pruskich, przegaliśmy w ub. czwartek obchodząc z całą swobodą i bez ograniczeń. Po zwykłym odbyciu nabożeństw w kościele farnym, wyniosł wiel. ks. proboszcz Makowski Przenajświętszy Sakrament około godz. 11,15 z kościoła, aby odbyć tradycyjną procesję po ulicach naszego miasta. Pierwszy ołtarz przed Magistratem tonął w zieleni i biel, naokół zgromadziły się tłumy wiernych, słuchając w skupieniu słów Ewangelji, którą odśpiewał donośnym głosem ks. neoprezbiter Wilczewski. Następnie salwa honorowa oddziały wojskowego gromkim hukiem doniosła całemu miastu, iż Pan Wszechrzeczy błogostawi swemu ludowi.

Po błogostawie procesja udała się przez zielenią przystrojone ulice na Plac Jagielloński do drugiego ołtarza, przed domem p. mecenas Kopiczkiego. Piękny a zarazem rozrzucający widok przedstawiał się przy przechodzeniu poszczególne towarzystw przez ulice miasta, których przemarsz świadczyl przecież o wyznaniu na zewnątrz wiary w Chrystusa. Na szczęście pogoda dopisała w dniu tym, umożliwiając tem samem odbycie uroczystości w całej pełni i okazałości.

Trzeci ołtarz ustawiony był przed Szkołą Powszechną. Przez cały czas procesji przygrywała orkiestra z Zakładu Poprawczego, zaś tow. śpiewu „Lutnia” przyczyniło się jak zwykle swemi pieśniami do upiększenia i uświetnienia procesji. Ostatni wreszcie ołtarz znajdował się przed domem p. Wł. Szrełbera przy Rynku, poczem po odprawieniu świętych ceremonii udał się ks. proboszcz, wspierany przez czas pochodu przez dwóch obywateli miasta Chojnic, z powrotem z Panem Bogiem do świątyni.

Po południu odbyły się uroczyste nie-szpory.

— W dniach od 16 do 22 b. m. urządzam zbiorową wystawę molch prac malarskich oraz rysunków uczniów szkólnych. Wystawa umieszczona jest w próżnym lokalu, należącym do Magistratu, Rynek nr. 2. Wystawia się 50 obrazów, i to 40 oryginałów i 10 kopji. Jakoteż większa ilość szkiców. Prócz tego są rysunki uczniów szkoły wydziałowej i powszechnej. Wystawa otwarta codziennie od 10—12 i 15—20.

Duszyński, nauczyciel.

— Śluby panieńskie w Chojnicach. Warszawski teatr „Reduta” daje w miesiącu czerwcu, lipcu i sierpniu, w szeregu miast na Pomorzu przedstawienie sztuk naszych autorów, celem zaznajomienia publiczności z utworami rodzinnymi, które nie ustępują w niczem obcym arcydziełom literatury scenicznej.

Jako pierwszą sztukę wybrała dyrekcja Reduty nigdy nie starzejąca się komedję ojca komedji polskiej, Aleksandra hr. Fredry, „Śluby Panieńskie”.

Komedja ta grana już w Chojnicach przez zespół z Grudziądza, posłada nie zaprzeczony urok, gdyż jest to bezsprzecznie, jedno z arcydzieł naszej literatury a jako komedja tryskająca zdrowym i i salonowym humorem, zasługuje na bliższe jej poznanie, tem bardziej, gdy jest grana przez zespół znany i wysoko ceniony na terenie stolicy naszej, Warszawy.

Reduta daje nam rękojmię, że niedo znamy takiego rozczarowania, jakiegośmy doznali przy ostatnim występie teatru grudziądzkiego, a jeżeli się zważy, że dochód z tych przedstawień przeznaczony jest na przyjęcie dzieci polskich z Niemiec na kolonjach letnich w Polsce, nie powinno nikogo z nas brnąć w dniu 18 t. j. w sobotę na przedstawieniu w sali Hotelu Centralnego.

Zaznaczamy przytem, że pp. Urzędnicy i ich rodziny otrzymują zniżkę na wszystkie miejsca w wysokości 25 procent ceny biletów.

Rozkoszujemy się więc w sobotę komedją Fredry i dopomóżmy dziełcom rodaków, tęskniących do Polski i po zwolmy im poznać ich ojczyznę.

— Zaćmienie słońca. Dnia 22 bm. słońce stanie najwyżej, początek lata astronomicznego, noc trwa najkrócej.

Dnia 29 nastąpi całkowite zaćmienie Słońca, widoczne w Polsce, jako częściowe. Początek zaćmienia w Warszawie o godz. 5 m. 21, środek, czyli największa faza zaćmienia o godz. 6 m. 19 koniec o godz. 7 m. 22 (godz. ranne), będzie zakryte 0.8 średnicy tarczy Słońca.

Dnia 26—27 zbliży się do Ziemi kometa Ponsa Winneckiego na odległość około 7 milionów km. Możliwe, że będzie widoczny rój meteorów z punktami promieniowania na granicy gwiazdozbiorów, Wielk. Niedźwiedzi, Wolarza, Herkulesa i Smoka.

— Miejscowa Kolektura Lot. Państw. W Kolekturze A Kunowskiego w Chojnicach, Dworcowa 17 padły wygrane w toku ciągnięcia III klasy 15 Lot. Państw., na następujące numery: 7191—26712—47726—51081—73409. Posiadający powyższe losy zechcą je przedłożyć w biurze kolektury celem realizacji.

— Kino „Nowości” daje dziś po raz ostatni „Aparza w błękitnych rękawiczkach” z Włodzimierzem Gajdarowem, bożyszczem kobiet, w głównej roli. J to „Kadet Marynarki” z Romanem Navarro, znanym z filmu „Ben Hur”.

Następne trzy dni z rzędu Chojnicza nie będą oglądać długo oczekiwaną „Tredowate” i to: w poniedziałek, wtorek i srode, d. 20, 21 i 22 bm.

Skład komisji szacunkowej podatku dochodowego na powiat Chojnice na okres 1927 - 1929. W skład jej wchodzi: Pruszk Ałojzy, dzierżawca domeny, Krojanty. Okonek Michał, rolnik Clechocin. Bruski Jan, rolnik Przytarna, Kopiczki Feliks, notariusz i właśc. domu Chojnice Grabański Franciszek - kupiec bławatnik Czersk. Austen Eryk, przemysł drzewny Brusy. Stamm Roman, kupiec Chojnice, Plotzkowski Ignacy, kupiec Chojnice, Trojanowski Bernard, mistrz piekarski Chojnice, Głowczeski Jan, właśc. dóbr Lipnica, Kiszka Feliks, rolnik Brusy. Sowiński Władysław, rolnik Łęg.

Zastępcy: Stachnik Jan, właśc. dóbr Chojnice Topole. Dirks Ulryk, właśc. ziemski Jeziorki. Bethke Władysław, rolnik Chojnice Dr. Łukowicz Jan, lekarz i właśc. domu, Chojnice. Ossowski Ignacy, kupiec Czersk Krenski Ałojzy, przemysłowiec Ryteł. Tuszyński Alfons, mistrz zegarmistrzowski Chojnice. Kaźmierski Antoni, fabryka wódek Chojnice. Nath Gustaw, kupiec Chojnice, Wróblewski Leonard, kupiec Brusy, Kiedrowski Bronisław, fabrykant wódek i kupiec Czersk, Kiedrowski Augustyn, rolnik Brzeźno.

Czersk. (Szczepienie przeciw ospie.) Dnia 20 b. m. odbędzie się w okręgu czerskim szczepienie przeciw ospie, i to: W Gutówcu także dla Krzyża, Kłodni, Stodołek, Niezłorawy, Szynoritu, Stennicy, Kwiekł, Bielawy i Jat o godz. 7 rano; w Malachlinie o 7.15; w Mokrem także dla Nowej i Starej Juńczy o 8.00; w Osowie także dla Zamościa, Białegooblota i Rudzin o 8.30; w Karsinie także dla Popigóry, Cysewa, Baka i Miedzna o 9.00; we Wielu także dla Dąbrowy, Borska, Wdzydów tuch, Podrąbiony, Przytarni i Górki o 10.15; w Gotherple także dla Przyjaźni, Nowych i Starych Prus, Odrów i Pustek o godz. 11.45; w Łubal także dla Kamlonki i Budzisk o godz. 12.30; w Czersku o 13.00; w Łęgu także dla Lipiek, Złemysa i Bukowej Góry o 15.30; w Będźmierowicach także dla Klaskawy, Strugi i Mosny o 16.45; w Łosinach także dla Kurców i Szynwałdu o 17.45; w Legbądzie także dla Fojuta, Laska i Bagna o 19.00.

Czersk. (Dzieci polskie z Niemiec.) Magistrat miasta Czerska nawołuje miejscowych obywateli, aby przyjmowali jak najliczniej dzieci polskie z Niemiec na czas od 5 lipca do 8 sierpnia rb. Ze względu na czyn patriotyczny, który każdy z nich tem samem spełni, powinni się tutejsi obywatele zgłaszać gremjalnie w tut. Magistracie.

Czersk. (Jarmark). W ubiegły wtorek odbył się w naszym mieście jarmark krasnny, na bydlę i konie. Jarmark ten nie odznaczał się zbyt wielką ruchliwością; sprzedawców było dosyć dużo, natomiast nie załatwiano większych sprzedaży. Nie brakowało oczywiście i tym razem handlarzy domokrajnych z Kongresówki;

SPRAWY GOSPODARCZE.

Protestowanie weksli
przez Urzędy i Agencje pocztowe zostały wprowadzone na terytorium całego państwa z dniem 1 września 1927 r. Pocztowe protesty są niedopuszczalne, o ile protest miałby być sporządzony z powodu niezapłacenia sumy przewyższającej 1.000 zł., o ile weksel jest wystawiony zagranicą lub na walutę zagraniczną. Na terenie Województwa Pomorskiego, Poznańskiego i Śląskiego można weksle wystawić w języku niemieckim.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,92 zł.
Franki francuskie (100)	35,04 zł.
Franki szwajcarskie (100)	172,02 zł.
Fanty angielskie (1 funt)	43,45 zł.
Korony czeskie (100 koron)	26,50 zł.
Liry włoskie (100 lirów)	49,52 zł.
5 proc. pożyczka dolar.	56,00 zł.
6 proc. 1919/20	85,00 zł.
Gdańsk (w guldenach)	—
Dolar	5,17
Złoty (100 złotych)	57,98
Przekazy na Warszawę (..)	57,78

100 marek rentowych	122,80
1 funt	25,17

Targowica Miejska w Poznaniu.
Urzędowe sprawozdanie targowe Kom. Sjl. Notowania Cen z dnia 14. 6. 1927 r. Płacono za 100 kg. żywej wagi. Ceny loco targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

I. Bydło.

A. Woly.

b) pełnomięsiste, wytuczzone woly od lat 4 do 7 166—168

c) młode mięsiste, nie wytuczzone i starsze wytuczzone 150—156

d) młode odżywione młode i dobrze odżywione starsze —

B. Stadniki:

b) pełnomięsiste, młode —156

c) młode odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 130—140

C. Jałówki i krowy:

b) pełnomięsiste, wytuczzone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 170—180

c) starsze wytuczzone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 160—166

d) młode odżywione krowy i jałówki	136—150
e) mało odżywione krowy i jałówki	100—110

II. Cielęta:

b) najprzedniejsze cielęta tuczne 134—140

c) średnio tuczne cielęta najprzedniejsze ssaki 116—124

d) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 106—110

e) liche ssaki 100—104

III. Owce:

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta i dobrze odżywione młode owce 110—120

IV. Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi —222

c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 214—216

d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 210—

e) mięsiste świnie ponad 80 200—202

f) maclory i późne kastraty 170—210

Przebieg targu: spokojny.

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu.

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagon. dostawa zaraz za 100 kg w złotych.

Zyto	50,75—51,75
Pszenica	53,00—56,00
Jęczmień zw.	43,00—45,00
Jęczmień brow.	—
Owies	42,50—43,50
Mąka z. 65% wł. work.	—74,50
Mąka z. 70% wł. work.	—78,00
Mąka p. 65% wł. work.	81,50—84,50
Ospa pszenna	31,50—
Ospa żytnia	35,00—36,00
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne	—
Groch polny	—
Groch jad. Victorja	—
Seradela	—
Peluszka	31,00—33,00
Rzepak	—
Siano luźne	—
Siano prasowane	—
Łubin niebieski	22,5—24,0
Łubin żółty	23,50—25,00
Wyka lat	32,00—34,00

Uspobienie słabsze.

Obwieszczenie.

Na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 10. lutego 1926 r. Dz. Ust. R. P. nr. 18. poz. 10. oraz rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31. sierpnia 1926 r. Dz. U. R. P. nr. 91. poz. 527 o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku wyznacza się następujące ceny sprzedaży:

za 3 funt. chleb żytni z 65 proc. owej mąki	1,15 zł
za bułkę pszenną 45—50 gr.	0,05 zł
za mięso wołowe z kością 1 kg.	2,60—2,80 zł
„ „ „ bez kości lub sęk. „	3,20 zł
„ „ „ cielęce „	2,40—2,80 zł
„ „ „ skopowe „	2,40—2,80 zł
„ „ „ wieprzowe „	3,00 zł
„ „ „ schab, szynkę „	3,20 zł
„ „ „ głowiznę „	1,40 zł
za słoninę i sadio „	3,40 zł

za przetwory mięsne:

za wątrobiankę „	2,80—3,60 zł
„ kłóbkę krwawą, ozorową „	2,80—3,60 zł
„ kielbasę łowicką „	3,60 zł
„ metkę „	4,00—4,40 zł
„ krakowską „	5,20 zł

Ceny powyższe obowiązują od dnia następnego po ogłoszeniu i winny być ujawnione we właściwych przedsiębiorstwach handlowych

Przekraczający powyższe ceny względnie nie ujawniający cen pociągani będą do bezwzględnej odpowiedzialności.

Chojnice, dnia 15. czerwca 1927 r.

Magistrat (—) Dr. Sobierajczyk.

Oryginalne szwedzkie wirówki do mleka



ALFA-LAVAL

były i są najlepsze.

Polecam przy 10 miesięcznej odpłacie 30 lat gwarancji fabryki

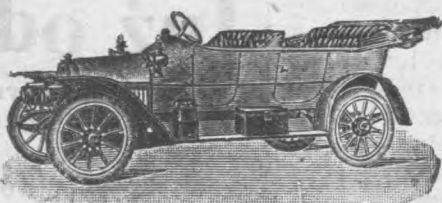
Wszelkie części zapasowe do każdego rodzaju wirówek.

Reparacje wykonuję szybko i tanio. Poza tem polecam konwie do przewozu mleka

ALFA

Błaszki z nazwiskiem właściciela dostarcza się bezpłatnie

J. Giersch, Chojnice, Pl. Jerzego 7.



Przedsiębiorstwo samochodowe

Richard Gehrke

Chojnice centrala samochodów, telefon 108.

poleca swój samochód do łask. użytku po umiarkowanych cenach.

Postój samochodu:

Rynek vis à vis Pencke, albo ul. Człuchowska 9.

Ogłaszajcie w Dzienniku Pomorskim.

W Święto Bożego Ciała zgubiono w lasku miejskim

złotą branzoletkę

Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem u

St. Banasiak

ulica Człuchowska 61. I p.

Dowód rejestracyjny mego samochodu fabryki Ford N. motoru 1183813 P. M. 13846 zaginął, oświadczam że jest nieważny Richard Gehrke, Chojnice.

Polecam nowe

angiel. śledzie

w wyborowym łętunku J. V. Rhode Nast. Br. Jasnoch Chojnice, Pom. Telefon 7.

Prima

Kapusta kwaszona

poleca Fr. A. Ciepliński ul. Człuchowska 7.

Krawcowa

poszukuje posady w domu i po za domem. Zgłoszenia do ekspedycji Dzien. Pom

Pończochy damskie

niebywale trwałe we wszystkich najmniejszych kolorach po najniższych cenach od 85 groszy do najlepszych gatunków.

Wielki wybór

wierzchnych koszul męskich, kołnierzyków, krawatów, czapek, rękawiczek, szalek, podwiązek, chusteczek, męskiej, damskiej i dziecięcej bielizny, trykotaryz listnic, czapek dziecięcych, parasoli, lasek, jedwabnych szali damskich, galanterji i towarów krótkich.

Oskar Weiland przy Człuchowskiej bramie.

Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 18 czerwca o godz. 11 30 u spedytora Nowackiego na podwórzu sprzedam najwięcej dającą za gotówkę.

16 stołów złotto poler. sosnowych

52 krzesel

3 kanapy

firany z 3 okien restauracyjnych 1 lustro z podstawą 1 regulator

Szeleziński

kcmornik przy Sądzie pow. Chojnice.

UCZEN

może być zaraz przyjęty. Heiser, Kamień pow. Sepólno, siodl. i lak.

OLEJ

do palenia rafinowany, palący się równo, spokojnie oraz

knutki do oleju. Ceny przystępne. Dla Kościołów cena ulgowa poleca

Drogerja

Bracia Hubert

właśc. Julian Hubert Chojnice, Pom. Gdańska 18. Rok zał. 1894 tel 219.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

s Chojnice na miesiąc lipiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną s opłatą pocztową razem 2,54 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko

miejsceowość

ulica

wskwitowanie poczty

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski“

s Chojnice na III. kwartał

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 3 miesięczną s opłatą pocztową razem 7,62 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko

miejsceowość

ulica

wskwitowanie poczty

Walter Heyn

mistrz malarski CHOJNICE, pl. Jagielloński 6 wykonuje wszelkie

prace malarskie — Jak i malowanie powozów.

Wielki wybór:

tapet bord i listew

od 85 groszy od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

